Nro 275.

KURJER POLSKI

WARSZAWA
Sroda dnia 15 Września r. 1830.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.
Kwar. złp. 8. Nr pojedynczy gr. 5.

Wszystko dla wszystkich.

Wiadomości Krajowe

Na odezwę uczynioną w Nrze 271 Kurjera Polskiego na wsparcie nieszczęśliwéj, pozbawionéj wszelkich sposobów ratowania męża cięźką chorobą złożonego; osoba nie chcąca wydać swego nazwiska złożyła w Biórze Informacyjném dukatów 2 w złocie. Nieszczęśliwa odbierając ten zasiłek z rozrzewnieniem i wdzięcznością prawdziwą, szlachetnemu nieznajomemu dzięki składa.

W wiośnie życia zakończyła dni swoje Antonina Kolubakin, córka po jenerale rossyjskim tegoż nazwiska, zmarłym także w Warszawie.

Wyszło już dzieło Deputacji Towarzystwa warszawskiego przyjacioł nauk o Pisowni polskiéj. Sprzedaje się po 9 zł. Pracujący około języka polskiego będą mieli teraz sposobność czynienia swoich uwag nad tą ważną pracą, któréj celem jest ustalić niejednostajną pisownię polską.

Wkrótce ma być oddane do druku dzieło p. t. *Stenografja polska*, czyli sztuka pisania tak prędko, jak się mówi, lub czyta, dająca się zastosować do wszystkich djalektów słowiańskich, napisane przez P. K. Krupskiego, poprzedzone uwagami nad pisownią polską. Autor sądzi, że każdy w dwóch tygodniach może się nauczyć téj w sądownictwie, na obradach publicznych, na posiedzeniach naukowych, na lekcjach uniwersytetu potrzebnéj sztuki, która przed Stenografjami w innych krajach ułożonemi majtę wyższość, iż blisko o jednę czwartą mniéj potrzebuje głosek. Ciekawy jest w tém dziele wypadek mozolnéj i dla układającego Stenografję koniecznéj pracy, ile nasz język ma wyrazów, zaczynających się od każdéj samogłoski i spółgłoski. Autor obliczył, że język nasz posiada wyrazów zaczynających się:

od a	przeszło	500	od j	przeszło	230
— e	—	100	— k	—	1360
— i	—	130	— l i ł	—	610
— o	—	2050	— m	—	760
— u	—	740	— n	—	1350
— b	—	1200	— p	—	3600
— c	—	400	— r	—	1050
— d	—	900	— s	—	1600
— f	—	300	— t	—	460
— g	—	540	— w	—	2040
— h i ch	—	430	— z	—	2200

Jest to przybliżona tylko liczba wyrazów, do któréj jeśli dodamy wyrazy wynikłe z czasowania, przypadkowania, stopniowania, imiona wielorako zdrobniałe i zgrubiałe, liczba ta podniesie się do kilkukroćstotysięcy.

Od dnia 1 Paźdz. r. b. wychodzić będzie w Warszawie pismo perjodyczne pod tytułem: *Dziennik damski* sześć razy co tydzień oprócz niedzieli, z dwoma na tydzień rycinami mód, mebli i wszelkich przedmiotów gustu. Objętość każdego numeru wynosi pół arkusza in 8vo. Romanse, powieści, anegdoty, wierszyki ulotne, wiadomości płci pięknéj podobać się mogące i użyteczne, a przy tém opisy najświeższych mód stanowić będą jego przedmiot. Podać tym sposobem codziennie przyjemną rozrywkę swym czytelnikom, zyskać ich upodobanie będzie usilném staraniem Wydawców. Prenumerata kwartalna w

stolicy na papiérze pięknym berlińskim wynosi 20 złp. miesięcznie złp. 6 gr. 20; lub bez rycin kwartalnie złp. 15, miesięcznie złp. 5. Przyjmowaną będzie w znaczniejszych Xięgarniach stolicy i w składach Pism czasowych. Na prowincji po wszystkich pocztamtach i stacjach pocztowych kwartalnie złp. 26 z rycinami, bez rycin złp. 21.

Podług późniejszych postrzeżeń Meteorologa wiejskiego od dnia 15 aż do d. 25 b. m. jakożkolwiek czas będzie zmiennym, znacznych jednak burz i bardzo silnych wiatrów, zwłaszcza w krajach od morza oddalonych, wcale się nie spodziewać; przymrozki z deszczem pójdą na przemian.

Na wczorajszéj gieldzie warszawskiéj żądano za polskie listy zastawne, nie licząc 27½ gr. kuponu, po 95 zł. 22½ gr. płacono po 95 zł. gr. 5; za obligacje udziałowe żądano po 350 zł; za rossyjskie assygnaty żądano po 180 zł. 10 gr. płacono po 179 zł. gr. 20.

Dyrektor instytutu śpiewu i deklamacji. — Podaje do wiadomości, że zapis uczniów podług przepisów szkolnych rozpoczyna się w d. 15 b. m. i trwać będzie do 20 codziennie od godziny 9 do 1éj. Rodzice przeto lub opiekunowie życzący sobie aby ich dzieci lub wychowańcy słuchali nauk w tym instytucie dawanych, zechcą się z nimi zgłaszać w dniach i godzinach oznaczonych. *Soliwa.*

Nieostrożny furman jadąc dnia onegdajszego ulicą Solec, zawadził wozem o szychtę krokiew, na któréj troje dzieci drzazgi zbierało. Jedno z nich przez usunięcie się krokiew życie utraciło.

W niektórych exemplarzach wczorajszego Kurjera na samym początku zamiast *Łobrowski*, należy czytać Łobzowski.

Przyjechali do Warszawy. — Poniński Alexander hr. 585 Długa; Gruszewski Kacper sędzia 590 Długa; Bandtke Samuel doktor 597 Bielańska; Grabowski 585 Długa; Borkowski Józef 2680 Bednarska; Witkowski Tomasz 500 Podwal; Pawłowski Ludwik hr. i Niżyński Franciszek tamże; Bielski Władysław ob. 476 N. Senatorska; Kwilecki Nepomucen 613 Wierzbowa; Siarczyński Antoni 476 N. Senatorska; Zamojski Jan hr. 472 Senatorska; Zakrzewski Tadeusz 476 N. Senatorska; Jordan Konstanty 1340 S. Krzyska.
Dziś zrana ciepła stopni 9. — Wczoraj w połud. 13
TEATR ROZMAITNSCI. Dziś: Florek czyli lokaj Panem, i Werter.

Wiadomości Zagraniczne.

Deputacja guzikarzy birminghamskich przybyła niedawno do Windsor z prośbą do króla i jego małżonki, ażeby przez noszenie guzików metalowych, raczył je uczynić modnemi i tym sposobem zapewnił im odbyt. Guzikarze złożyli całe garnitury guzików i przypomnieli, że nieboszczyk król obiecał im, że będzie im pomocny, ale z powodu choroby nie mógł dać przykładu noszenia takich guzików. Król przyjął ich bardzo łaskawie i zapewnił, że pomimo wielkich zatrudnień, gdyż ma odpisywać na 150 listów, niezwłocznie zajmie się spełnieniem ich życzeń. Jakoż zaraz nazajutrz zapewniono ich, że po skończeniu żałoby nosić będzie król metalowe guziki. Podobne zapewnienia otrzymali od królowéj i xiążąt Kumberlanda i Cambridge, którym także ofiarowali próbki swoich guzików.

W Verviers wypróżniło pospólstwo w nocy z d. 3 na 4 września wszystkie fabryki i zamierzało palić machiny, złożone na kupę na placu targowym.

W Moguncji było kilka burzliwych scen pomiędzy mularzami przy budowie teatru i murów twierdzy.

Znaczne zapasy zboża, szczególniéj żyta, posłano do twierdz pruskich nad Renem.

Jenerał Marmont zabawił bardzo krótko w Anglji; teraz znajduje się w Amszterdamie.

Rozruchy w Hamburgu zostały przytłumione; jeden człowiek zginął, a dwunastu raniono. Przez Hamburg przejeżdżał do Petersburga zwycięzca pod Nawarynem, admirał Codrington.

Pozostałe po zmarłym królu angielskim, tabakiery, pierścionki i inne klejnoty oszacowane są na 250,000 f. s. Teraźniejszy król nie kazał je sprzedawać, ale menażerję, któréj utrzymanie wiele kosztowało, darował dla gabinetu zoologicznego i zostawił tylko pięknego kakadu, który się małżonce jego bardzo podobał.

Dnia 31 z. m. dała gwardja w Hadze podczas zwyczajnych ćwiczeń wojskowych najżywsze dowody dobrego ducha, który wszystkich prawych Niderlandczyków, a szczególnie mieszkańców téj stolicy, zawsze ożywiał. Muzyka gwardji miejskiéj grała piękną pieśń narodową: *Wilhelmus van Nassauen* i t. d. idąc z miejsca zgromadzenia ku placowi ćwiczeń. Gdy gwardja przybyła na miejsce, rozkazał pułkownik baron Bötzelaar zrobić koło, i oznajmił mieszczanom, iż ich officerowie i podofficerowie oświadczyli królowi, że przyjmą każdą służbę, gdzie i kiedy J. K. Mość takową za stósowną uzna. Gdy pułkownik dodał że nie wątpi, iż każdy z szczególnych gwardystów miejskich zgodzi się na to oświadczenie, dał się ze wszystkich stron słyszeć powtarzany głos: *Niech żyje król*! Radość ta jeszcze się powiększyła, gdy późniéj udzielił pułkownik odpowiedź króla, który oświadczenie gwardji miéjskiéj z największém przyjął zadowoleniem, i oznajmił że z takowego korzystać nie omieszka, skoro tylko okoliczności wymagać tego będą. Wkrótce potem przejeżdżała koło placu ćwiczeń xiężniczka Marja, którą gwardje miejskie z najżywszym powitały okrzykiem. Gdy z muzyką grającą pomienioną pieśń Wilhelma powróciły do miasta, podziękował im pułkownik tak za doskonałe wykonanie obrotów wojennych, jako też za szlachetny sposób myślenia, który okazały. I na to odpowiedziano okrzykiem: *Niech żyje król*, a każdy mieszczanin udał się do swego pomieszkania, oświadczywszy poprzednio, iż dla utrzymania pokoju i porządku, równie jak i na obronę drogiego króla, wszystko poświęci.

Stu dwudziestu młodych ludzi z najznakomitszych domów w Amszterdamie i 200 uczniów z Utrecht oświadczyło się dobrowolnie, iż chcą swojém życiem bronić osoby i domu niderlandzkiego króla, jako téż konstytucyjnego porządku rzeczy. Tym samym sposobem miał także, jak słychać, jeden z członków (z północnych prowincji) drugiéj izby jeneralnych stanów oświadczyć się królowi z swemi usługami.

Kommissja bezpieczeństwa w Verviers wydała następującą odezwę: "Obywatele! Od cztérech dni żyjemy w okropnéj obawie, a jednakże wszyscy wspólném tchniemy życzeniem. Stan ten nieporządku powinien ustać, gdyż prowadzi tylko do nędzy i zbrodni. Uszanowanie dla osób i własności! Niechaj publiczny gniew spadnie na Wandalów, którzy tylko niszczyć usiłują. Zacne gwardje miejskie! Zniosłyście niesłychane trudy! Jeszcze kilka dni poświęcenia, a otrzymacie regularniejsze mniej uciążliwe urządzenia. Kolory które nosicie są własnością francuzkiego narodu. Naśladujmy przykład braci naszych w Leodjum, przybierzmy własne znaki.,,

W biórze dziennika Konstytucjonista złożono do dnia 30 sierpnia na rzecz rannych i wdów po poległych w czasie rozruchów 437,222 fran.

W hiszpańskiém mieście pogranicznem Irun wyznaczoną została kommissja wojskowa, która summarycznie sądzić może każdego, kto z bronią w ręku przekroczy granicę hiszpańską.

Xiążęta Nemours i Joinville, synowie Ludwika Filipa otrzymali nagrody w paryzkiém gimnazjum Henryka IV.

W czasie rozruchów paryzkich, kilka rodzin angielskich w Paryżu bawiacych, było w niebezpieczeństwie. Do domu Lady Nelson, wdowy po admirale, wpadło kilku ludzi ale z uszanowaniem, wyszli oni z pokoju, spostrzegłszy, że cała rodzina jest w smutku po zgonie syna Pani Nelson, kapitana Nesbitt. Córka Lady Capel wyszła właśnie na ulicę w czasie rozruchów i kilkakrotnie do niéj strzelono. P. Hughes Ball powrócił z przejażdżki konnéj z podziurawioną od kul suknią.

Wygnańcy niderlandscy PP. Potter, Thielemans i Barthels ogłosili w Paryżu przez dziennik, że przyjaciele ich w Bruxelli mogą z nimi korrespondować przez pisma publiczne.

Francuzcy posłowie w Rzymie i Madrycie przysłali dymissje.

Papiéry neapolitańskie znacznie spadły; rozgłoszono bowiem, ale zapewne bezzasadnie, że w Neapolu uorganizowano gwardję obywatelską w miejscu Szwajcarów.

Na przedmieściach miasta Rouen wszczęli tkacze rozruchy, ale gwardja przywróciła spokojność.

Szwajcarowie, którzy w służbie francuzkiéj zostawali, powracają do ojczyzny z bronią w ręku, aż do granicy.

Stojący w Marsylji pułk francuzki Hohenlohe, w którym się znajduje wielu Niemców, naturalizował się we Francji w skutku ostatnich wypadków paryzkich.

Artyllerja paryzkiéj gwardji narodowéj składać się będzie z czterech baterji, każda o 6 działach; kapitanowie i officerowie wzięci będą po większéj części z uczniów szkoły politechnicznéj.

Dziennik rozpraw donosił niedawno, że w zamku xięcia Croy zgromadza się wiele osób, należących do dawnego dworu, w celu zawiązywania intryg. Xiąże Croy zaprzecza teraz téj wiadomości przez pisma publiczne, zapewniając, że żyje na ustroniu pośród swojéj rodziny, daleki od wszelkich intryg.

W zamku Vincennes pełni służbę przy uwięzionych ministrach 250 ludzi z gwardji obywatelskiéj i pułk linjowy. Bramy zamku są otwarte jak zwykle i każdemu wolno tam wchodzić. P. Chantelauze zeznał, że jest autorem obszernego przedstawienia, w skutku którego król wydał był postanowienia z d. 25 lipca, ale myśli uchwalone były spólnie z innymi ministrami.

Donoszą z Algiéru, że liczni Beduini napastują załogę francuzką w Bona. Uczyniła ona kilka wycieczek, ale musiała się cofnąć, a w końcu wsiadła na okręty. Dwaj wyżsi officerowie francuzcy zostali niebezpiecznie ranni.

Kommissja Rządowa Wyznań Religijnych i Oś. Pub. podaje do publicznéj wiadomości, że w d. 1 październnika r. b. o godz. 10 zrana odbywać się będzie licytacja w biórze Dyrekcji Jlnéj funduszów przy Kommissji Rządowéj Wyznań Rel. i Ośw. Publ., na sprzedaż i rozebranie części zabudowań Popaulińskich w Warszawie występującéj od ulicy Długiéj; wzywa przeto mających chęć nabycia i rozebrania powyższéj budowli, aby zaopatrzeni w vadium w kwocie złp. 600 w dniu i miesiącu wyż oznaczonym znajdować się chcieli. O warunkach dalszych każden z pretendentów powziąść może wiadomość w biórze zwyż wspomnionéj Dyr., lub na miejscu u murgrabiego rzeczonych gmachów. — W Warszawie dnia 7 września 1830 r. — Mininister prezydujący (podpisano) Stanisław *Grabowski*. — Za sekretarza jlnego *Kamieński*.

Rękopism pod tytułem: LISTY, POSTRZEZENIA etc. w materjach statystyki i ekonomji politycznéj traktujący, zapodział się właścicielowi; uprasza się łaskawego znalazcy, aby go raczył oddać do glów. kantoru Kurjera Polskiego, nawet za nagrodą, gdyby była żądana.

OBWIESZCZENIA Z BIORA INFORMACYJNEGO
przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod N. 377.

(962) Rachmistrz praktykujący od lat kilku w różnych zawodach, życzy sobie znaleść stósowną posadę. Adres do Biór a Infor.

(889) Jest do sprzedania Pantaljon Machoniowy o 6 oktawach w dobrym stanie o którym dowiedzieć się można w Biórze Infor.

(963) Jest do wynajęcia Apartament składający się z 8 lub 9 Pokoi z meblami bardzo porządnemi, stajnią i wozownią na ulicy Zakroczymskiéj; o cenie dowiedzieć się można w Biórze Informac.

(951) Są do sprzedania Meble, jako to: kanapa, krzesła, komoda i lustro z drzewa zwyczajnego; dowiedzieć się można w Biórze Informacyjném.

(870) Przy ulicy Bugaj jest do sprzedania Kamienica o kilku piętrach przynosząca więcéj niż 10 procent; życzący takowéj kupić zgłosić się zechce do Bióra Infor.

(839) Potrzeba kapitału od 40 do 50,000 złp. na hipotekę Dóbr położonych w Wtwie Płockiém; będący w chęci takowe ulokować zgłosi się do Bióra Infor.

(791) Bióro Informacyjne spowodowane uwagą, że życzący nabyć Dobra ziemskie nie mogą lepszéj mieć pory jak teraźniejsza do kupna Dóbr, gdyż każdy zasiewów sobie dopilnować może, tak ozimnych jak jarzynnych, ma zaszczyt zawiadomić interessentów, że liczne Dobra w każdém województwie królestwa, jako téż w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém, Galicji i Litwie położone poruczone zostały do sprzedania.

Osoba płci żeńskiéj posiadadająca doskonale zasady Muzyki od lat kilku praktykowana w dawaniu lekcji na fortepjanie; życzy sobie przyjąć jeszcze kilka lekcji; o mieszkaniu dowiedzieć się można w Biórze Infor.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁOWNY PRZY ULICY DANIELOWICZOWSKIEJ POD N. 616